

## MIŁOŚĆ BRATERSKA NIECHAJ TRWA

**Zakres studium:** Hbr 13; Rz 12,13; Ef 5,3-5; 1 P 5,1-4; Hbr 2,9; 4,16; Ga 2,20.

### Część I: Przegląd

**Tematy lekcji:** Paweł kończy swój list szeregiem napomnień skierowanych do słuchaczy: „Miłość braterska niechaj trwa” (Hbr 13,1); „Gościnności nie zapominajcie” (Hbr 13,2); „Pamiętajcie o więźniach” i „o uciskanych” (Hbr 13,3). Paweł radzi także swoim adresatom: „Małżeństwo niech będzie we czci u wszystkich” (Hbr 13,4); „Niech życie wasze będzie wolne od chciwości” (Hbr 13,5); „Bądźcie posłuszni przewodnikom waszym i bądźcie im ulegli” (Hbr 13,17); „Módlcie się za nas” (Hbr 13,18). W liście Paweł raz po raz wzywa słuchaczy: „napominajcie jedni drugich każdego dnia” (Hbr 3,13); „baczmy jedni na drugich w celu pobudzenia się do miłości i dobrych uczynków, nie opuszczając wspólnych zebrań naszych” (Hbr 10,24-25); oraz by „nikt nie pozostał z dala od łaski Bożej, żeby jakiś gorzki korzeń rosnący w górę, nie wyrządził szkody i żeby przezeń nie pokalało się wielu” (Hbr 12,15). Cały list jest „słowem napomnienia” (Hbr 13,22).

Choć Paweł zachęca słuchaczy do wzajemnej braterskiej miłości, nie oczekuje jakiegoś emocjonalnego sentymentalizmu. Wzywa raczej do konkretnych działań, takich jak okazywanie gościnności, pomaganie uwięzionym, dochowywanie wierności małżeńskiej i odrzucanie chciwości. Podobnie kiedy Paweł wzywa słuchaczy, by pamiętali o swoich przywódcach, nie chodzi mu o pielęgnowanie wspomnień. Ma raczej na myśli to, by okazując wierność Bogu wierzący byli posłuszni i ulegli wobec wiernych przywódców. Wreszcie, Paweł ostrzega swoich słuchaczy, by nie podążali za dziwnymi naukami, ale za największym Nauczycielem, Chrystusem.

### Część II: Komentarz

#### Dziwne nauki i pokarmy

W Hbr 13,9 Paweł ostrzega swoich słuchaczy: „Nie dajcie się zwodzić przeróżnym i obcym naukom; dobrze jest bowiem umacniać serce łaską, a nie pokarmami; tym, którzy o nie zabiegali, nie przyniosły one pożytku”. Werset ten jest jednym z najtrudniejszych w całym *Liście do Hebrajczyków*. Tym, co czyni go trudnym, jest mgliste odniesienie do jego historycznego tła. Ponieważ nie możemy ściśle ustalić sytuacji, do której argument się odwołuje, powinniśmy unikać wyciągania zbyt zdecydowanych wniosków.

W wersecie poprzedzającym zacytowany powyżej czytamy, że „Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam i na wieki” (Hbr 13,8). W przeciwieństwie do stałości Chrystusa występuje rada, by nie dać się zwodzić przeróżnym i obcym naukom. Metafora „zwodzenia” (Hbr 13,9) przywołuje obraz dryfowania na wodzie pod wpływem wiatru. Użycie tej figury retorycznej przywołuje na myśl metaforę żeglarską użytą przez Pawła w Hbr 2,1: „abyśmy czasem nie zбочyli z drogi [kursu]”. Paweł ostrzega tam stanowczo swoich słuchaczy, by zwracali uwagę na to, co usłyszeli od tych, którzy są świadkami Chrystusa. W tamtym czasie jego słuchaczom groziło oddalanie się od Chrystusa. Paweł przypomniał im o ich wiernych nauczycielach i przywódcach oraz wezwał do naśladowania ich wiary (Hbr 13,7). Choć przywódcy przychodzą i odchodzą, Chrystus pozostaje. Jednak duchowe błędy nie znikły. Dlatego słuchaczom Pawła grozi niebezpieczeństwo zwiedzenia przez zwodnicze nauki. Nauki te są sprzeczne z tym, co usłyszeli od swoich nauczycieli i przywódców, a zostały scharakteryzowane dwoma przymiotnikami: „przeróżne” i „obce” (Hbr 13,9).

Paweł mówi swoim słuchaczom, że wzmacnianie serca jest możliwe dzięki łasce, a nie pokarmom. Przeciwnieństwo między pokarmami (ulotnymi) a łaską (trwałą) jest często stosowane przez pisarzy biblijnych w celu wykazania różnicy między doczesną egzystencją a czymś znacznie lepszym. Na przykład, Paweł stwierdza: „Albowiem Królestwo Boże, to nie pokarm i napój, lecz sprawiedliwość i pokój, i radość w Duchu Świętym” (Rz 14,17). Podobnie Paweł radzi chrześcijanom w Koryncie: „Zapewne, pokarm nie zbliża nas do Boga, gdyż nic nie tracimy, jeśli nie jemy, i nic nie zyskujemy, jeśli jemy” (1 Kor 8,8). Kwestia pokarmów często wywoływała podziały w Kościele wczesnochrześcijańskim (Rz 14,1-3) i wywołuje spory także dzisiaj.

Do jakiego konkretnego problemu nawiązuje Paweł w Rz 14,1-3? Niektórzy bibliści twierdzą, że członkowie zboru w Rzymie opowiadali się za spożywaniem mięsa ofiarowanego bałwanom, podobnie jak w przypadku problemu, który powstał w zborze korynckim (1 Kor 8; 10). Porównując *List do Hebrajczyków* z *1. Listem do Koryntian* zauważamy, że Paweł używa znacznie mocniejszego języka w kwestii pokarmów ofiarowanych bałwanom (1 Kor 8,12), niż w *Liście do Hebrajczyków* („dobrze jest bowiem umacniać serce łaską, a nie pokarmami” [Hbr 13,9]). Zatem najprawdopodobniej w *Liście do Hebrajczyków* nie chodzi o pokarmy ofiarowane bożkom.

Innym, bardziej prawdopodobnym wytłumaczeniem ostrzeżenia zawartego w Hbr 13,9 byłoby korzystanie z pokarmów ofiarowanych w świątyni. Co przemawia za takim poglądem? Rozważmy trzy biblijne możliwości. Po pierwsze, bezpośredni kontekst wydaje się nawiązywać do spożywania pokarmów związanych z żydowskimi posiłkami ofiarnymi. Paweł stwierdza: „Mamy ołtarz, z którego nie mają prawa jeść ci, którzy służą przybytkowi”

(Hbr 13,10). Paweł nawiązuje tu do starotestamentowych kapłanów, którzy spożywali część ofiar składanych w przybytku.

Po drugie, to samo słowo „pokarm” jest użyte w Hbr 9,9-10, gdzie czytamy: „darach i ofiarach (...) dotyczących pokarmów i napojów, i różnych obmywań, nałożonych do czasu zaprowadzenia nowego porządku”. Paweł podkreśla tu tę samą myśl, którą wyraża w Hbr 13,9, mianowicie, iż ceremonialne ofiary nie mogą udoskonalić sumienia. Dotyczą one raczej pokarmów i napojów, i różnych ceremonialnych obmywań. Zatem słuchacze Pawła nie powinni iść za dziwnymi naukami, gdyż te ceremonialne pokarmy ofiarne są bezużyteczne nawet dla tych, którzy je praktykują (dosł. „chodzą w nich”). Chrześcijaństwo uczestniczą w ofierze daleko większej niż wszelkie ofiarne pokarmy (por. Hbr 13,10-12).

Po trzecie, greckie słowo „pokarm” (w *Septuagincie*, greckim przekładzie *Starego Testamentu*) jest użyte w Ml 1,7.12 w nawiązaniu do ofiarnych pokarmów na ołtarzu. Kapłani ofiarowali skażone pokarmy zdefiniowane jako ślepe, chore i kalekie zwierzęta ofiarne (Ml 1,7-8). Podsumowując, wszystkie trzy powody - bezpośredni kontekst, dalszy kontekst i kontekst *Starego Testamentu* - wydają się wskazywać, że owe obce nauki o pokarmach dotyczyły posiłków związanych z izraelskim systemem ofiarniczym.

### **Bądźcie posłuszni przewodnikom waszym i bądźcie im ulegli**

W demokratycznym czy reprezentatywnym systemie zarządzania wezwanie do posłuszeństwa i uległości wobec przywódców brzmi dość autorytarnie. Czy dzisiaj takie wezwania są uzasadnione? Jeśli tak, jak powinniśmy odpowiadać na nie jako członkowie Kościoła ogólnowiatowego?

Kilka ksiąg nowotestamentowych zawiera ważne pouczenia dotyczące przywództwa kościelnego, więc nie powinno nas zaskakiwać, że występują one także w *Liście do Hebrajczyków*. Przywódcy kościelni są wspomniani trzykrotnie (Hbr 13,7.17.24). W wersecie 7 Paweł mówi o nich jako tych, „którzy wam głosili Słowo Boże” (Hbr 13,7). Byli to najpewniej misjonarze-ewangeliccy wspomniani w Hbr 2,3. Dzięki ich kazaniom i nauczaniu słuchacze Pawła poznali „słowo Boże” jako „żywe i skuteczne, ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny” (Hbr 4,12).

Trzy czasowniki kierują uwagę ku owym przywódcom: „pamiętajcie”, „rozpatrujcie” i „naśladowajcie” (Hbr 13,7). Jak wskazuje list, Paweł dostarcza słuchaczom zarówno negatywne (Hbr 4,11), jak i pozytywne przykłady (Hbr 11,4-38), odpowiednio do unikania i naśladowania. W związku z tym czytelnicy mają rozważyć wynik sposobu życia swoich przywódców. To rozważanie wskazuje, że cele działalności przywódców zostały zrealizowane. Tak więc słuchacze mogą obecnie rozważać postępowanie i działalność przywódców oraz naśladować ich wierność w działaniu.

W dalszej części rozdziału widzimy ponowne nawiązanie do przywództwa i tego, jak członkowie Kościoła powinni odnosić się do przywódców. „Bądźcie posłuszni przewodnikom waszym i bądźcie im ulegli; oni to bowiem czuwają nad duszami waszymi i zdadzą z tego sprawę; niechże to czynią z radością, a nie ze wzdychaniem, gdyż to wyszłoby wam na szkodę” (Hbr 13,17). Autorytet przywódców opiera się na wiernym wykonywaniu funkcji, do których zostali powołani, „oni to bowiem czuwają nad duszami waszymi” (Hbr 13,17). Kiedy przywódcy odpowiedzialnie traktują swoje obowiązki, pomagają członkom Kościoła w opieraniu się zwiedzeniu przez różne i obce nauki, w tym poleganiu na pokarmach, które nie dają nic dobrego tym, którzy je spożywają. Jednocześnie dobrzy przywódcy są świadomi, że przywództwo wymaga odpowiedzialności, co zostało zilustrowane na przykładzie dwóch sług w przypowieści Jezusa (Mt 24,45-51).

Wreszcie, Paweł wzywa swoich słuchaczy, by byli posłuszni swoim przywódcom, aby ci pełnili swoje obowiązki z radością, a nie ze wzdychaniem. Radość przypomina postawę, z jaką słuchacze przyjęli grabież swojego mienia (Hbr 10,34). Taka radość jest powodem, dla którego Jezus zniósł krzyż nie bacząc na jego hańbę (Hbr 12,2) oraz konsekwencją ojcowskiej dyscypliny (Hbr 12,11). Praca przywódców staje się radosna, kiedy członkowie Kościoła są im ulegli i posłuszni. Kiedy jest inaczej, praca przywódców staje się mozolna. Według Pawła, w takich warunkach przywódcy boją się, a Kościół nie czerpie z ich służby takich korzyści, jakie mógłby czerpać. Tak więc skuteczne współdziałanie między przywódcami i członkami Kościoła wymaga zaufania i dobrej woli.

### **Część III: Zastosowanie**

Jeśli przywództwo kościelne było prześladowane w przeszłości w pewnych okolicznościach albo w tych częściach świata, w których polityczne reżimy utrudniają działanie Kościoła, jak możemy dążyć do zgody między przywódcami i członkami Kościoła, o której mówi Paweł?

1. Dlaczego w niektórych kulturach występuje silna niechęć wobec autorytetów?
2. Czy za przywódcami należy podążać tylko wtedy, kiedy się z nimi zgadzamy? Omów tę kwestię.
3. Jakie kryteria podaje Paweł w Hbr 13 w kwestii podążania za przywódcami?